10 gr. | 10 gr.

GONIEC KRAKOWSKI

CENY OGŁOSZEŃ: Po tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 22 mm) 36 gr. W tekście 1 mm w 1 szpalcie (szer. szp. 72 mm) 3.— Zł. Drobne za słowo 24 gr. (tylko dla osób prywatnych); dla poszuk. pracy 20 gr. Pierwsze słowo tłusty druk (najwyżej dwa słowa) 40 gr

Rok II. Nr. 29.

Kraków, wtorek 6 lutego 1940 r.

Nadesłane, a nie zamówione przez Redakcję rękopisy będą zwracane autorom jedynie wówczas, gdy dołączone zostaną znaczki pocztowe na opłacenie przesyłki zwrotnej.

100-złotowe banknoty Banku Polskiego po ostemplowaniu są nadal prawnym środkiem płatniczym

Kraków, 6 lutego.

W dzienniku rozporządzeń Gubernatora Generalnego okupowanych ziem polskich z dnia 1 lutego br. (Nr. 8) ukazało się doniosłe zarządzenie z dnia 29 stycznia 1940 r. w sprawie dopuszczenia do obiegu ostemplowanych banknotów Banku Polskiego, opiewających na 100 złotych.

Z powyższego zarządzenia wynika, że banknoty 100-złotowe, noszące daty 2 czerwca 1932 oraz 9 listopada 1934 r., które po myśli rozporządzenia o składaniu do depozytu biletów Banku Polskiego, opiewających na 100 i 500 zł, będących w obiegu na terenie Guberuatorstwa Generalnego (Pz. rozp. GGP I, str. 3), **obecnie po ostemplowaniu zostaną na nowo puszczone w obieg.**

Wspomniane banknoty mają na stronie przedniej pieczęć barwy czerwonej z napisem (Generalgouvernement für die besetzten polnischen Gebieten". Pieczęć ta biegnie od lewego dolnego rogu ku prawemu górnemu, ponadto w lewym kącie górnym posiadają ostemplowane banknoty 100-złotowe w lewym kącie górnym „giloszę" z cyfrą „100" oraz dwie ozdobne listwy pod nią. Podobnie znajduje się „gilosza" z cyfrą „100" w prawym górnym kącie banknotu.

Ostemplowane, zgodnie z rozporządzeniem, 100-złotowe banknoty Banku Polskiego stają się z dniem 1 lutego 1940 r.

ustawowym środkiem płatniczym.

Rozporządzenie przewiduje **sankcje karne dla tych, którzy bezprawnie dopuszczą się podrabiania oznak stemplowania na nieoddanych do depozytu banknotach Banku Polskiego opiewających na 100 zł, lub którzy będą puszczali w obieg w ten sposób podrobione banknoty. W tych wypadkach przewidziane są kary ciężkiego więzienia na czas nie krótszy jak 3 lata.** Ponadto rozporządzenie orzeka, że zarówno podrobione banknoty, jak i przedmioty służące do celów fałszerskich ulegną zajęciu nawet w wypadku, gdy nie będzie można odnaleźć winnych.

Osądzanie spraw dotyczących fałszerstwa lub podrabiania znaków na banknotach lub samych banknotów, **podlega jurysdykcji Sądu Specjalnego.**

* * *

Dopuszczenie do ponownego obiegu banknotów 100-złotowych, które uległy ostemplowaniu, w dużej mierze **przyczyni się do ożywienia życia gospodarczego na terenach Generalnego Gubernatorstwa i niezawodnie przyczyni się do nasycenia rynku dostateczną ilością znaków obiegowych o wyższej wartości.**

Zarządzenie powyższe powitają wszyscy z pełnem zadowoleniem, zarówno sfery przemysłowe, kupieckie jak i szerokie rzesze społeczeństwa polskiego.

Z dnia na dzień

(=) **Kraków,** 6 lutego.

Państwa bałkańskie nie udzielą pomocy Anglji i Francji.

Zakończona w sobotę konferencja państw bałkańskich przyniosła Anglji i Francji gorzkie rozczarowanie. Od początku wojny zarówno Anglja, jak i Francja nie ustają w usiłowaniach wciągnięcia do wojny przeciw Niemcom tak państw bałkańskich, jak i innych krajów neutralnych. Obecnie przedłużenie na dalsze 7 lat paktu bałkańskiego wykazało jasno, że państwa bałkańskie pragną niezłomnie zachowania neutralności i nie są skłonne do ofiarowania interesom angielskim swej niezależności, jak to niestety inne państwa dawniej uczyniły. To zdecydowane stanowisko państw bałkańskich zostało tem wyraźniej podkreślone w komentarzach obrad po zakończeniu konferencji bałkańskiej.

Tymczasem także i prasa włoska w sposób godny uwydatnienia zainteresowała się usiłowaniami Anglików i Francuzów w kierunku wyszukania sobie sojuszników wśród państw neutralnych. I tak północno-włoski dziennik „Gazetta del Popolo" w artykule o sytuacji ogólnoeuropejskiej stwierdza ironicznie, że **w tych dniach stało się coś niesłychanego w Europie. Europejskie narody otwarcie oświadczyły, że nie pozwolą się „ratować" przez Anglję i Francję.** Mianowicie Anglja, jak pisze wymieniony dziennik włoski, również w imieniu Francji wystosowała do państw neutralnych uwodzicielską propozycję, aby dały się sprowokować Niemcom, następnie aby się pozwoliły im złamać a wkońcu aby wyczekiwały, aż mocarstwa zachodnie przystąpią do „jaknajsurowszego ukarania zbrodniarzy". Tym „nie do odparcia żądaniom" nie oparły się ani Czechosłowacja, ani Polska, natomiast inne państwa europejskie stawiły ostry opór przeciwko mieszaniu ich do tak karkołomnej kombinacji.

Wywody włoskiego dziennika ujęły bardzo trafnie istotę zagadnienia, a właśnie my Polacy, którzy padliśmy ofiarą angielskiej gry, powinniśmy zrozumieć, iż nasz przykład stanowi dla innych państw ostrzeżenie i że na naszym losie nauczyły się one cenić pokój swoich narodów jako najwyższe dobro.

Jak katastrofalnie podziałały uchwały konferencji bałkańskiej na mocarstwa zachodnie, wynika ze sprawozdania paryskiego korespondenta rzymskiej „Tribuny". Stwierdza on, że przedłużenie paktu bałkańskiego o dalsze 7 lat przekreśliło ostatnie nadzieje Francji na utworzenie antyniemieckiego bloku.

Państwa bałkańskie pozostaną wierne neutralności.

Zakończenie konferencji ministrów spraw zagran. w Belgradzie

(=) **Belgrad,** 6 lutego. Rumuński minister spraw zagranicznych **Gafencu** opuścił Belgrad w niedzielę o godzinie 23 specjalnym pociągiem. W 10 minut później opuścili stolicę Jugosławji grecki premjer i minister spraw zagr. **Metaxas,** turecki minister spraw zagranicznych **Saracoglu** i premjer Jugosławji **Cwetkowicz,** udając się do Niszu, gdzie zagraniczni mężowie stanu będą gośćmi premjera jugosłowiańskiego.

Na skutek uchwalonego przez konferencję Ententy bałkańskiej przedłużenia związku bałkańskiego na dalsze 7 lat, spełzły ostatnie nadzieje Francji na utworzenie antyniemieckiego bloku na Bałkanach.

Pisma poranne poświęcają pierwsze strony obradom Ententy bałkańskiej i już w samych tytułach podkreślają pragnienie państw bałkańskich zachowania pokoju i neutralności.

Podżegacze wojenni niemile rozczarowani.

(=) **Medjolan,** 6 lutego. **Północno-włoska prasa poranna wyraża swe żywe zadowolenie z wyników konferencji bałkańskiej. Prasa podnosi w pierwszym rzędzie, że pakt państw bałkańskich został przedłużony na dalsze 7 lat i że wszystkie państwa, należące do związku bałkańskiego będą trwały niezłomnie przy swoim zamiarze utrzymania pokoju.**

Zgodną jest opinja, wyrażona przez dzienniki medjolańskie, iż **Francja została wyraźnie rozczarowana wynikami konferencji belgradzkiej.** I tak paryski korespondent „Corriere della Sera" donosi, że wyniki konferencji belgradzkiej **nie wywołały najmniejszego entuzjazmu we Francji.** Jak donosi „Popolo d'Italia" z milczenia prasy paryskiej o rezultatach konferencji bałkańskiej należy wnioskować, iż **w Paryżu panuje niezadowolenie i rozczarowanie.** Wyniki konferencji belgradzkiej potwierdzają w pewnej mierze zapatrywanie, iż podjęta przez Londyn kampanja wojenna „w obronie państw neutralnych" zakończyła się fiaskiem.

„Dotkliwa klęska mocarstw zachodnich".

Moskwa o wynikach konferencji bałkańskiej.

(=) Moskwa, 6 lutego. **Komunikat radjostacji moskiewskiej, omawiając wyniki konferencji belgradzkiej, stwierdza, że państwa bałkańskie zgotowały mocarstwom zachodnim w ostatecznych wynikach konferencji Ententy bałkańskiej dotkliwą klęskę.**

Wobec tego, że pierwotny plan Anglji i Francji wciągnięcia państw bałkańskich do awantury wojennej przeciwko Niemcom spalił odrazu na panewce, przedstawiciel Turcji na konferencji belgradzkiej wystąpił z innym planem, **przewidującym utworzenie na Bałkanach przymierza obronnego.** Ten projekt jednak nie byłby niczem innem, jak tylko powtórzeniem planu angielsko-francuskiego pod inną postacią. **Nie znalazł on również na konferencji żadnego uznania.**

Nie ulega przytem żadnej wątpliwości, że wszelkie usiłowania zerwania gospodarczych stosunków państw bałkańskich z Rzeszą Niemiecką muszą się spotkać z niepowodzeniem zarówno w obecnym czasie, jak i w przyszłości.

Poważny bilans strat nieprzyjacielskich na morzu.

Pochwały prasy włoskiej dla lotników i załóg niemieckich łodzi podwodnych.

(=) **Rzym,** 6 lutego. — **Wielkie, ostatnio osiągnięte sukcesy lotnictwa niemieckiego odbiły się żywem echem w Rzymie, wzbudzając tam silne zainteresowanie.** W wydaniach niedzielnych podnosi niemal cała prasa włoska w sposób sensacyjny te sukcesy niemieckie, zaopatrując je wieloszpaltowemi tytułami. W korespondencji z Berlina — pisze „Giornale d'Italia" — że **„burze i lodowate zimno" nie były żadną przeszkodą dla niezmordowanych i wykazujących niezwykłą sprawność niemieckich bombowców i łodzi podwodnych, które nieraz po sam wierzchołek pokryte warstwą lodu, powracają do portów macierzystych, ale jedynie w tym celu, aby z nowym, codziennym ładunkiem amunicji natychmiast wyruszyć z powrotem na morze".** Pełnej powodzenia działalności lotnictwa i marynarki wojennej zawdzięczają Niemcy, że w ciągu ubiegłego tygodnia mogły powtórnie wykazać się **poważnym bilansem strat nieprzyjacielskich na morzu.**

Eksplozja na holenderskim okręcie-cysternie

Nowoczesny belgijski parowiec zatonął u wybrzeży Anglji.

(=) Amsterdam, 6 lutego. — **Holenderskie towarzystwo naftowe „La Corona", pozostające w bliskich stosunkach z towarzystwem „Shell" komunikuje, że w nocy z niedzieli na poniedziałek wydarzyła się eksplozja na motorowym okręcie-cysternie „Geronia", należącym do tegoż towarzystwa.**

Powodem eksplozji było **prawdopodobnie najechanie na minę angielską.** Okręt odbywał drogę do Rotterdamu i w krytycznym czasie znajdował się prawdopodobnie w bezpośredniem sąsiedztwie wybrzeży angielskich. Według raportu kapitana okrętu eksplozja wyrządziła dość znaczną szkodę materjalną, jednak **okręt był w stanie kontynuować podróż.** Z załogi nikt nie odniósł ran.

(=) Bruksela, 6 lutego. — Jak donoszą z Ostendy, **belgijski parowiec przybrzeżny „Eminent" pojemności 700 ton, zatonął u wybrzeży Anglji.** Załoga złożona z 11 ludzi została uratowana. Okręt należał do towarzystwa okrętowego w Antwerpji. Jak słychać, okręt miał najechać na podwodną skałę. „Eminent" był belgijskim parowcem przybrzeżnym, najnowocześniejszego typu.

Zebranie najwyższej Rady obrony Włoch.

Rzym, 6 lutego. **We czwartek zbiera się pod przewodnictwem Duce Najwyższa Rada Obrony Narodowej na doroczne posiedzenie.**

W związku z niezwykłą sytuacją, jaka się wytworzyła w świecie, włoskie koła oficjalne z niezwykłem napięciem oczekują wyników obrad tej ważnej instytucji. „Popolo d'Italia" otwiera polemikę z pewną francuską książką, traktującą o Kanale Sueskim, w której to książce oznaczono Włochy jako wasala angielskiego. Organ faszystowski pisze, że w książce brakuje jednego rozdziału: „skoro nie wydrukują go ołowiane maszyny drukarskie Francji, to niezawodnie mogą go wydrukować podobne ołowiane maszyny, przy pomocy których włoski naród ugruntował swe imperjum".

—o—

Musimy uwolnić się z pęt wojny.

Oświadczenie b. prezydenta Stanów Zjednoczonych, Hoovera.

(=) **Nowy Jork,** 6 lutego. W **ubiegły piątek przemawiał były prezydent Stanów Zjednoczonych Hoover w klubie dziennikarzy zamorskich w Newym Jorku.** Hoover m. in. oświadczył, **że obowiązkiem Ameryki jest wydostać się z wojennych pęt, jakie oplątują ją ze wszystkich stron.**

Konkurent Roosevelta.

Tomasz E. Dewey

Kandydat partji republikańskiej na stanowisko Prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Kraków, w lutym.

Aczkolwiek od terminu wyborów nowego prezydenta Stanów Zjednoczonych dzieli nas jeszcze dobrych kilka miesięcy, gdyż wybory odbędą się dopiero w listopadzie, to jednak Ameryka już dzisiaj przejawia żywe zainteresowanie problemem: **kto zostanie nowym mieszkańcem Białego Domu w Waszyngtonie.**

O urząd ten od wielu lat ubiegają się przedstawiciele dwóch partyj: **demokratycznej i republikańskiej.** Same ich nazwy wskazują na to, że między zapatrywaniami ich na sposób rządzenia Stanami istnieją niewielkie, w zasadzie różnice. Różnica ta uwydatnia się bodaj raczej w zakresie metod wykonania planów, które zawsze zmierzają do naprawy istniejących stosunków. Te zaś zawsze pozostawiają wiele do życzenia, a więc stosunkowo nietrudno operować jest podczas kampanji wyborczej obietnicami poprawy.

Obecnie władzę w Stanach Zjednoczonych dzierży **przedstawiciel partji demokratycznej — Franklin Roosevelt.** Nic więc dziwnego, że partja republikańska szuka gwałtownie kandydata na tron prezydenta, którego mogłaby przeciwstawić popularnemu prezydentowi obecnemu. Nie będzie to łatwe zadanie, gdyż Roosevelt w czasie swego urzędowania wyróżnił się trzeźwem zapatrywaniem się na sytuację i doprowadził wiele spraw do pomyślnego załatwiena.

Jeśli obecna wojna skończy się przed jesienią —

wówczas pozycja partji republikańskiej będzie wzmocniona.

Jeśli bowiem wojna do tego czasu się nie skończy — wówczas napewno olbrzymia większość społeczeństwa amerykańskiego opowie się za Rooseveltem w myśl starego przysłowia, że **„nie można zmieniać zaprzęgu w środku rzeki".** I rzeczywiście zmiana na stanowisku prezydenta Stanów w okresie, wymagającym dużego doświadczenia i zręczności politycznej, byłaby nie do pomyślenia. W myśl tej zasady działają przyjaciele polityczni Roosevelta, propagując wśród społeczeństwa ten punkt widzenia.

Partja republikańska narazie znajduje się w poważnym kłopocie. gdyż nie może narazie Rooseveltowi przeciwstawić odpowiednio popularnej jednostki. Jej działacze niewątpliwie wiele dokonali w życiu politycznem, ale **nie są ludźmi, którzyby mogli porwać za sobą tłumy.** Czasy dzisiejsze wymagają zaś kogoś, ktoby posiadał ten magnetyczny wpływ na masy i umiał niemi kierować. Ta zaleta jednak nie wystarcza. Musi ona być poparta **odpowiedniem doświadczeniem politycznem,** któreby uchroniło przyszłego prezydenta Stanów od popełniania błędów.

Istnieje jednak kandydat, który posiada ten właśnie magnetyczny wpływ, a przytem cieszy się niemałą popularnością wśród społeczeństwa amerykańskiego. — Człowiekiem tym jest:

Tomasz E. Dewey.

Czytając to nazwisko ma się na myśli w większości wypadków **Karola Deveya,** b. podsekretarz stanu w ministerstwie skarbu Stanów i dawnego doradcę finansowego rządu polskiego. Nie należy jednak mylić tych osób. Karol Devey rolę swoją doprowadził do końca i dzisiaj, licząc 58 lat życia, usunął się z szerszej areny politycznej.

Tomasz E. Devey ma dzisiaj 38 lat i wsławił się zwycięską walką z gangsterami. Jest on prokuratorem w stanie Nowy Jork, a po objęciu tego stanowiska za główny cel swej pracy uznał zwalczanie **wszelkiego rodzaju bandytyzmu.**

Dobrze znanym jest fakt, jak dalece cierpiało społeczeństwo amerykańskie skutkiem plagi gangsterów. Po zniesieniu prohibicji masy przemytników alkoholu przerzuciły się na system ustawicznych szantażów, grożąc zamożniejszym obywatelom Stanów. Wymuszali oni na kupcach i hurtownika okupy, idące w setki tysięcy dolarów, grożąc im utratą życia w wypadku nie zastosowania się do ich życzeń.

Potęga gangsterów była tak wielką, że aby wziąć się do rozprawy z nimi — trzeba było nietylko dużego sprytu detektywicznego, ale także **olbrzymiej dozy odwagi,** gdyż szajki szantażystów **posiadały swoje wpływy nawet wśród niektórych wpływowych czynników.**

Gangsterom żadna metoda walki nie była obcą. Ktokolwiek ośmielił się im przeciwstawić narażał się na to, że podłożą mu bombę w domu, albo poprostu zamordują na ulicy. Nie unikano również systemu porywania dzieci tego śmiałka, który odważył się zaczepić gangsterów.

Walka z gangsterami była

w wielu wypadkach wprost beznadziejną,

gdyż potrafili oni przekupić wyższe nawet osobistości i chronić się za ich plecami. Walka z nimi była wobec tego dla wielu ludzi niemożliwa, gdyż wszelkie usiłowania rozbijały się o zwarty mur porozumienia bandytów z pewnemi władzami.

A jednak beznadziejnej tej, zdawałoby się walki, **podjął się Tomasz Devey.** Udowodnił on w ciągu kilku lat, że walka ta nie jest tak dalece beznadziejną, jakby się to wydawało. Udowodnił, że przy dobrych naprawdę chęciach i żelaznej energji, da się oczyścić tę stajnię Augjasza, jaką był opanowany przez bandyckie wpływy Nowy Jork. Czyż można się dziwić, że na tej drodze Tomasz Devey uzyskał olbrzymią popularność wśród wdzięcznych Nowojorczyków?

Czyszcząc z podejrzanych elementów stan nowojorski Devey oddał wielką usługę nietylko wielkiej metropolji nad brzegami Hudsonu, ale **również wszystkim innym miastom amerykańskim.** Przekonały się one, że walka z bandytyzmem **może być zwycięską, jeśli się ją odpowiednio poprowadzi.** Miasta te zostały zachęcone do walki z gangsterami, a ich ambicją stało się dorównanie pod tym względem Nowemu Jorkowi.

To jest niewątpliwie **wielką zasługą Tomasza Deveya,** że

obudził odwagę cywilną wśród społeczeństwa amerykańskiego.

Tomasz Devey przed niedawnym czasem wygłosił **wielką mowę polityczną w Minneapolis,** podczas której przedstawił się jako nowy kandydat do tytułu prezydenta Stanów Zjednoczonych.

Czy jednak można z energicznego prokuratora stać się w ciągu jednej nocy wytrawnym mężem stanu, zdolnym do rządzenia tak olbrzymiem państwem, jakiem są Stany Zjednoczone? Jest rzeczą zrozumiałą, że poza osobistemi i niezaprzeczalnemi zasługami Tomasza Deveya **musiały stać inne czynniki,** które nakłoniły go do przyjęcia na siebie roli konkurenta Roosevelta. Czynników tych musimy poszukać **właśnie w partji republikanskiej.**

Stara ta partja cierpi od pewnego czasu **na brak nowych sił.** Rządzą nią sfery starych miljonerów i przedstawicieli ciężkiego przemysłu oraz bankierów, które, czując własną bezsiłę, starały się wyszukać kogoś młodego, ktoby posiadał odpowiednią dozę popularności, aby w ten sposób odmłodzić szeregi „weteranów" republikańskich.

Nie ulega wątpliwości, że usiłowanie to zapowiada, iż partja republikańska **zainteresuje się obecnie bliżej nowoczesnemi problemami socjalnemi,** które w czasie sprawowania rządów odrzucała, jako niezgodne z zasadami liberalnego „amerykanizmu". Wpływowi magnaci finansowi **domagają się odmłodzenia partji.** Dało się to zauważyć już podczas poprzednich wyborów prezydenta Stanów, kiedy to zrezygnowano z usług wyeksploatowanego nieco Herberta Hoovera, wysuwając na jego miejsce **kandydaturę Alfreda Landona.** Fakt ten udowodnił także i na zewnątrz zamiary partji dotyczące zmiany kursu.

Okazało się jednak, że mr. Landon, gubernator Kanzasu i tak był **zbyt jeszcze ortodoksyjnym i bezbarwnym.** Wyborcy nie zostali porwani jego przemówieniami, w których powtarzały się dawno przebrzmiałe frazesy starszych panów partji repubuikańskiej. Nic więc dziwnego, że próba przeforsowania kandydatury Landona

zakończyła się zupełnem fiaskiem.

Obecnie prezes partji republikańskiej mr. John Hamilton postara się zapewne o to, aby partja nie powtórzyła tego samego błędu. Musi ona wyszukać sobie innego kandydata popularnego wśród szerokich rzesz **i być może rolę tę powierzy partja młodemu, stosunkowo, prokuratorowi stanu Nowy Jork.** Jest rzeczą niemal pewną, że ten kandydat postawi swych partyjnych kolegów daleko poza sobą. Inni kandydaci partji, jak senator Vandenberg oraz senator Taft mogą uzyskać pewną ilość zwolenników, ale wyniki ich akcji nie dadzą się porównać z popularnością, jaką sobie zdobył w ostatnich czasach Tomasz Devey. Z tego też powodu nie od rzeczy będzie bliższe zapoznanie się z osobą ewentualnego następcy Franklina Roosevelta.

Co uczyni mr. Devey, kiedy przypadek i szczęście spowodują, iż w r. 1941 stanie się mieszkańcem Białego Domu? Wyborcy będą niewątpliwie spodziewali się, że pogromca gangsterów za główne zadanie swej działalności prezydenta państwa uzna

oczyszczenie świata urzędniczego z niepowolanych elementów.

Od czasów panowania Hardinga, którego gabinet w czasie powojennego chaosu nieco zbyt egoistycznie potraktował sprawę rządzenia, wyciągając zbyt daleko idące korzyści osobiste, partja republikańska straciła dużo na popularności.

(Dokończenie nast.)

15 okrętów ugrzęzło w lodach Kattegatu

Przeszkody w żegludze na wodach szwedzkich.

(=) **Sztokholm, 6 lutego. — Warunki komunikacyjne** na południowem i południowo-zach. wybrzeżu Szwecji są nadal **bardzo poważnie utrudnione. Ub. nocy 15 okrętów było uwięzionych w masach lodu w cieśninie Kattegatu.** W razie dalszego utrzymywania się mrozów zachodzi poważna obawa, że **Kattegat stanie się całkowicie nieużyteczny dla celów żeglugowych.**

Nie lepiej przedstawia się sprawa na zachodniem wybrzeżu Szwecji, gdzie **warstwa lodu jest znacznie większa niż pamiętnej, ostrej zimy 1929 r.**

W ruchu udało się utrzymać jedynie okręty promowe, łączące Sassnitz i Trelleborg. I na tym odcinku warstwa lodu ma grubość, jak na miejscowe warunki, niezwykłą.

Masy lodu odcięły komunikację na wodach duńskich.

(=) **Kopenhaga,** 6 lutego. — **Wszelki dostęp drogą wodną do wysp duńskich został niemal całkowicie odcięty wskutek zebrania się mas lodowych. W odległości 20 do 30 mil morskich na płn. i zachód od Skagen znajduje się 10 okrętów, całkowicie unieruchomionych przez warstwy lodu.** Na tych okrętach znajduje się wiele cennych i pilnych ładunków.

Dzienniki rozpisują się bardzo obszernie na temat dalszych się odczuć **braków w zaopatrzeniu ludności** i żywią bardzo poważne obawy w wypadku, gdyby ten stan miał się dłużej przeciągnąć.

Lekarstwo przeciw śmierci.

Helka, bogata gaździna była „chora na śmierć" — jak zgodnie orzekły sąsiadki. — Na takie możysko nie poradzi dochtór, ani zamawianie owczarzy. — A już Józefka Ptaszkowa, znająca się na chorobach i odczynianiu uroków najmniejszej nadziei na wyzdrowienie nie pozostawiała chorej. Józefka, z twarzą podobną do łasicy, zjawiała się zawsze u chorych, nie zawsze wzywana i obejmowała rządy w chałupie i na dchorym, bez obawy sprzeciwu. Wyszczekana i pewna siebie umiała zawsze przeciwstawić się, w razie oporu.

Helka bała się Józefki, jak ognia, za jej fałszywą słodycz i złośliwy język, a już znienawidziła ją za bezapelacyjny wyrok, skazujący ją na śmierć.

— Helcia, rychtujcie się na śmierć, bo już z was nic nie będzie — orzekła po grutownej konsultacji. — I o dtej chwili rozpoczęło się panowanie Ptaszkowej w zamożnem gospodarstwie Helki, pomimo jej nieukrywanej niechęci i złych spojrzeń, jakiemi obrzucała wchodzącą do izby.

Dosyć, oj dosyć już się nacierpiała przez Józefkę, gdy została wdową i w rok później, kiedy wyszła po raz drugi, za młodszego od siebie Franka Kołowego. Cóż jednak mogła poradzić teraz, leżąc obłożnie chora. Musiała się zgodzić na pobyt Ptaszkowej w swoim domu i rządy jej nad całym dobytkiem i nad sobą.

... a to w każdy kąt zajrzy, penetruje wszystko tymi latającymi oczkami... Widzi mi się, że do wnętrzności zaziera — mruczała do siebie. Czasem zdaje się Helce, że odkąd Józefka w jej dom weszła, znacznie się jej pogorszyło.

...I taki Judosz, jak Józefka, ze swoją córeczką, latawcem, Janielcią miała mi co do przekazywania, albo obśmiechów... Dobrze pamiętała kpiny Józefki z siebie, z jej wieku i młodości Franka — i tego nigdy darować jej nie mogła.

Tak rozmyślała o wszystkiem, leżąc, a najchętniej o niedalekiej przeszłości, napełniającej ją dumą, z odniesionego zwycięstwa nad Frankiem Kołowym, juhasem wypasającym woły w dolinie Chochołowskiej. Dyć ten zdziczały odudek, uciekający od dziewcząt — przecie został jej mężem. Jednak Helka wiedziała, że nad nią umiłował swoją juhaską swobodę i trombitę, której graniem straszył niedźwiedzie nocną porą. W tej nocnej muzyce wypowiadał swoją duszę senną i nieuświadomione pragnienie. Tak trwało lat kilka, póki Helka nie przyszła na halę, zajrzeć na swoje woły. Wtedy to los Franka został postanowiony.

Pełnej życia wdowie piękny juhas odrazu przypadł do serca, mimo, że Franek mało co patrzał na nią. Została kilka dni na hali, wsłuchując się z wieczora w dźwięki trombity i głosy nocne, posępnej doliny. Nie mogąc zasnąć przysiadała się do Franka, ten jednak zajęty graniem nie zważał na bliskość, garnącej się ku niemu.

...Abo całkiem głupi, abo jakisi niedowarzony. Dybym sie już nie broniła, bo mi się widzi, jako żaden inszy!... — konkludowała po kilkudniowej porażce. Bacujący nad wolarzami Kacper przyszedł wreszcie do przekonania, że się Helka musiała zakochać w którymś juhasie. „Bo ta popróżnicy latać nie będzie co tygodnia tele dale. Jeno w którym? bo chleba nie we Franku; dy to mruk"... rozmyślał zaciekawiony, leżąc w szopie na ławie, przed palącą się watrą, podczas gdy z zewnątrz dochodziło dźwięczenie trąbity, powtarzane przez echa

— Ale co gro, to gro pieknie... chłopisko wielgachne, zwaliste, ino, że gamoń i nijakiego ciogu do bab nimo... Walek cheba tyż nie — gembę mo, nikiej miska i kostropaty, zaś Szymek, gęglawo gada... Jasiek smarkaty jesce, no jo tyz nie, bom żyniaty i kapkę przystary. Stasek cheba. godnie pyskaty i gonioc... Juści ino ten!... Juba ten Franek piegnie gro, smyśny do muzyckiej rzecy, a mnie przy muzyce fajnie sie śpi... — kończył dociekania i ziewnął szeroko baca Kasper. Jak się jednak mylił, dowiedział się dopiero od samej Helki, gdy z błyszczącymi radością oczami przyszła prosić go na swoje wesele.

— Słubowałam Frankowi, co zaś na wiosnę haw przyńdzie. Niechże se dalej woły pasie i gro na trombicie, kie jom tak rod ma. Zaś zimą społem będziemy siedzieć na izbie. Co sie ma potykać po cudzych progach, a mnie też raźniej z chłopem — rozpowiadała, nie kryjąc radości.

— Ej Franek, psiajucho, przyżynisz się do wielgiego majątku i do baby, co poza tobą świata nie widzi; liszka z ciebie! — przygadywał baca.

— Mnie ta jedność; kiej ona chce, to sie ożenię — odrzekł spokojnie.

I tak Franek Kołowy został wielkim gazdą. Uszczęśliwiona Helka ne dbała o obmowy i dogadzała mężowi, rada mu się przypodobać. Frankowi jednak było istotnie wszystko jedno; obojętnym został na świąteczne i codzienne odzienie żony, jak i na jej przysmaki. Cichy, mrukliwy przywiązał się do miłującej go kobiety, tylko zawsze niecierpliwie wyczekiwał wiosny, by się wyrwać na swobodę od baby, chałupy i od wsi, pociągnąć na halę z wołami i trombitą.

Raz tylko spróbowała Helka zatrzymać Franka w domu, na wiosnę, niby dla pilnych robót w polu, ale cofnęła się natychmiast, gdy milczący Franek momentalnie stał się podobny do żbika. Dziki gniew rozbłysnął w jego zazwyczaj sennych oczach; żyły nabrzmiały mu na czole, a wargi się podniosły, odsłaniając wilcze zęby.

— Cheba bym umar, zeby ja nie posed w dolinę/ku wołom... — warknął.

Od tego czasu nastąpiła między nimi milcząca zgoda, a Helka nie przestawała dziękować Bogu, za dobrego chłopa. I temu to tak ciężko jej było pogodzić się z myślą o śmierci, pomimo gorliwej pomocy Józefki, rozstrząsającej sumienie chorej. I wreszcie uległa bojaźni piekła; przemogła nawet miłość życia. Wyspowiadała się więc i uczyniła zapis, zdający całą swoją majętność Frankowi po jej śmierci. Zapis ten schowała do skrzyni, a klucz od niej trzymała pod poduszką.

Franek nic o tem niewiedzący, spoglądał na żonę zafrasowany. Wielkie, barczyste chłopisko, o śniadej twarzy i sennych oczach, opiętych czarnymi brwiami, s ał bezradny przy łóżku chorej, z dziecinną trwogą wpatrzony w jej twarz.

— Helcia, to już naprawdę chcecie umierać? — ozwał się po chwili milczenia, nadsłuchując jej postękowań, do których już nawykła, od czasu choroby.

— Józefka pedo, co zemną źle i ino patrzeć końca — wymówiła płacząc z żałości, a wzrokiem szukała zaprzeczenia w twarzy posmutniałego Franka.

— A zratowalibyście się świstaczym sadłem? — mówił, patrząc w ziemię — tobym i posed w wirchy i ułapił świstaka, ka z pod śniegu.

— Siednijże se i nie trap się tyle... Franuś

Usiadł na skraju łóżka, a zamyślony wzrok utkwił w oknie, z widokiem na zaśnieżone regle.

— Tak ci żal baby... he? — pytała, obejmując tkliwym wzrokiem zasumowanego dragala. Franek poruszył przytakująco głową.

— Boroku, som sie ostaniesz... som na izbie... — zachlipała żałośnie, ale równocześnie mościła się z energją pod pierzyną, wsparta o górę poduszek.

Cisza zaległa izbę, zegar z tarczą malowaną różami cykał głośno; pod blachą trzaskały z sykiem polana, oświetlając migającym blaskiem część izby; grał gdzieś świerszcz w ścianie, a z podwórza dolatywał ostry dyszkant Ptaszkowej, krzyczącej na dziewkę.

(Dokończenie nast.)

AKTUALNA WYSTAWA.



W archiwum stanu Maryland w Ameryce otwarto ostatnio ciekawą wystawę. Jest to wystawa masek gazowych wszystkich państw i wszystkich systemów. Na zdjęciu naszem widzimy fragment tej wystawy, a mianowicie część masek, używanych w państwach europejskich.

Straszna eksplozja w angielskiej fabryce prochu.

Amsterdam, 6 lutego. **Dopiero obecnie wyszło na jaw, że w sobotę wieczór wydarzyła się eksplozja w jednej z fabryk prochu w hrabstwie Kent.**

Skutki eksplozji są bardzo poważne. Wyrządziła ona znaczne szkody.

—0—

Drożyzna margaryny w Angiji.

(=) **Amsterdam,** 6 lutego. W wyniku narad między ministerstwem wyżywienia i przedstawicielami przemysłu margarynowego Wielkiej Brytanji, postanowiono podwyższyć cenę margaryny z 8 na 9 pensów. Jako przyczynę podwyżki ceny podano podniesienie się ceny surowców.

Należy zaznaczyć, że podwyższenie ceny tego artykułu nastąpiło wbrew złożonemu przed kilku dniami oświadczenia rządu, że jakoby dokładał on poważne sumy, celem utrzymania artykułów żywności na dotychczasowym poziomie

—0—

O 15 procent podniesiono ceny w restauracjach w Norwegji.

(=) **Oslo,** 6 lutego. Fala drożyzny w Norwegji przybiera na sile. W Oslo i w innych miejscowościach Norwegji ceny potraw w restauracjach uległy podrożeniu o 15 proc.

—0—

W duchu koleżeńskiego zbratania.

Milicja faszystowska dziękuje Oddziałom Szturmowym.

(=) **Berlin,** 6 lutego. Mussolini i szef sztabu milicji faszystowskiej Starace nadesłali podziękowanie dla Oddziałów Szturmowych za życzenia złożone przez szefa sztabu Lutze'go w imieniu Oddziałów Szturmowych Wielkiej Rzeszy z okazji 17-tej rocznicy powstania milicji faszystowskiej. Przy tej sposobności Duce i szef sztabu Starace wyrazili radość z powodu koleżańskiego zbratania obu organizacyj.

—0—

Film z Gretą Garbo skreślony przez cenzurę.

Polityka neutralności musi być zachowana.

Sztokholm, 6 lutego. Cenzor filmowy w Szwecji odmówił zezwolenia na wyświetlanie w Szwecji filmu „Wielka Niezgoda", bowiem uznał jego treść za niezgodną z polityką neutralności Szwecji w odniesieniu do Rosji. Tematem filmu są wypadki historyczne z XVIII wieku, w szczególności zaś dola fińskiego ochotnika w armji szwedzkiego króla Karola XII.

Ponadto jest wiadomem, że również ostatni film Grety Garbo — „Ninoczka", w którym artystka odtworzyła po raz pierwszy wesołą rolę, w Szwecji nie będzie wyświetlany, ponieważ jego tematem są dzieje rosyjskiej tajnej policji.

—0—

Mnożą się napady na angielskie samochody wojskowe w Indjach.

(=) **Amsterdam,** 6 lutego. **Według doniesienia United Press z Bombaju, w sobotę wieczór zbuntowane szczepy tubylców napadły na trzy samochody wojskowe w pobliżu indyjskiej prowincji Bannu. Napastnicy oddali liczne strzały do załogi samochodów, zabijając dwóch Anglików.**

Jak wymieniona ajencja dalej komunikuje, tego rodzaju napady wydarzyły się już wielokrotnie w tej części Indyj.

Swary w obozie czeskich emigrantów.

Antypatje osobiste — dyktują politykę.

Bruksela, w lutym.

Przy stolikach kawiarń w Londynie i Paryżu, przy których zasiadać zwykli emigranci czescy, panuje niemniejszy rozgardjasz, niż niegdyś w parlamencie praskim.

Czeski obóz emigrancki dzieli się na dwie grupy, **paryską i londyńską.** Przeciwieństwa między niemi są niejako widocznem przedłużeniem niewidzialnie pod powierzchnią nurtujących **zasadniczych różnic zdań między przemysłowcami wojennymi nad Sekwaną i nad Tamizą.** Gra intryg między czeskimi emigrantami nabiera tu cech niebezpieczeństwa dla „wielkiej sprawy demokracji" światowej.

Na pozór zdawałoby się, że chodzi tylko o uporczywe utarczki między rezydującym w Paryżu „posłem" **dr. Stefanem Osuskym** i działającym w Londynie „prezydentem państwa", dr. Edwardem **Beneszem.** Obaj żywią ku sobie

zastarzałą i głęboko ukrywaną niechęć.

Będąc jeszcze ministrem spraw zagranicznych, Benesz próbował niejednokrotnie kopać dołki pod posłem w Paryżu. Ten jednak wkrótce zdobył sobie w Pradze **sławę niezastąpionego człowieka w resorcie spraw zagranicznych,** wobec którego Benesz, uzbrojony w swoje tajne akta o skandalach i korupcjach, był bezsilny.

Wtajemniczeni twierdzili, że **Osusky wie o Beneszu tyle, co Benesz o Osuskym.** Oprócz tego Osusky był **jedynym Słowakiem** w czesko-słowackiej służbie zagranicznej, co w trakcie rozgrywek czesko-słowackich umiał znakomicie wyzyskać na swoją korzyść.

Gdy później jego słowacki przyjaciel, dr Milan Hodża został premjerem, a Benesz zaawansował na prezydenta państwa, **Hodża próbował niejednokrotnie mianować Osusky'ego ministrem spraw zagranicznych.** Do tego jednak Benesz dopuścić nie chciał. Gdy Benesz, po Monachium, zmuszony został do ustąpienia i do wyjazdu za granicę. Osusky zemścił się na nim, nazywając go

zdrajcą, godnym rozstrzelania.

Wrogie nastawienie Osusky'ego było powodem, dla którego Benesz szukał schronienia **nie w Paryżu,** lecz **w Londynie.** Dalszego powodu szukać należy w przyjaźni Benesza z londyńskim posłem czecho-słowackim, **Janem Massarykiem.**

Ten nieudały syn pierwszego prezydenta republiki morawskiej miał **słuszne powody obawiania się tajnej szuflady pana Benesza** w której znajdowały się wyczerpujące raporty policji o bywaniu tego dyplomaty w klubach homoseksualnych. Było też rzeczą od dawna postanowioną, że **akta te opublikowane będą natychmiast, po śmierci starego prezydenta.**

Jan Masaryk wolał więc porozumieć się z niebezpiecznym Beneszem. Namówił ojca swego, który przecież do końca życia mógł być prezydentem państwa, do wczesnego ustąpienia. Jego też wpływom należy przypisać fakt, że stary Masaryk równocześnie zaproponował dr. Benesza jako swego następcę, **na złość najpotężniejszym i najbardziej wpływowym politykom czeskim. Wzamian za to kompromitujące akta o życiu prywatnem jego syna poszły w ogień.**

Nowy prezydent państwa i od dawna już dojrzały do dymisji poseł londyński zawarli z sobą przyjaźń, a gdy po swojej detronizacji Benesz osiedlił się w Londynie, **Jan Masaryk stał się jego protektorem.** Polecił go panu Vansittart, wszechmocnemu szefowi „Intelligence Service" który „konto Benesza" wciągnął był już do swojej wojennej księgi głównej, zanosiło się zatem na utworzenie w Londynie **„rządu"** nieistniejącej Czechosłowacji.

Pan Osusky w Paryżu zwęszył jednak pismo nosem. Ubiegł swoich kolegów londyńskich, natychmiast po rozpadnięciu się Czechosołwacji **zamianował sam siebie „pełnomocnikiem republiki czesko-sołwackiej"** i dla wzmocnienia swego stanowiska sprowadził do Paryża swego przyjaciela, **dr Milana Hodżę.**

Tak więc już w lecie 1939 dwa wrogie obozy emigracyjne zajęły swoje stałe pozycje:

dwaj Czesi w Londynie, dwaj Słowacy w Paryżu.

Po wybuchu wojny zaczęły się konszachty. Benesz — Masaryk wprawili w ruch wszystkie sprężyny swoich stosunków masońskich. Osusky — Hodża natomiast skorzystali z tego, że we Francji mieszka pięć albo sześć razy tyle Czechów co w Anglji, mogli więc wystąpić jako bezkonkurencyjni dostawcy ludzi dla legji cudzoziemskiej. Szukali też i znaleźli protektorów w francuskim sztabie generalnym. Uczynili wszystko, aby **antagonizm swój do przeciwników londyńskich przenieść z nizin czysto osobistych uraz na platformę rzeczowych, ideowych ba, nawet światopoglądowych przeciwieństw.**

Lód i lód - to jednak różnica

W jakiej temperaturze najczęściej pada śnieg.

Każdy z niezliczonych płatków śniegu, które w posępny dzień zimowy wirują w powietrzu, jest w swoim rodzaju arcydziełem, gwiazdką o sześciu, czasem o trzech, czasem zaś o dwunastu promieniach, składającą się z malutkich płytek albo pręcików, ułożonych z przedziwną precyzją. Gwiazdki te powstają przez skrystalizowanie się pary wodnej powietrza, przez nagłe oziębienie.

Podobne zjawisko obserwujemy na szybach okiennych. Gdy zetknie się z niemi ciepłe powietrze pokoju, to para wodna, marznąc, tworzy kryształki, które układają się w znane fantastyczne kontury kwiatów, liści itp. Tworzeniu się śniegu zawsze towarzyszą elektryczne zjawiska atmosferyczne. Dlatego też osoby wrażliwe i nerwowe odczuwają zbliżanie się śnieżycy równie silnie jak zbliżanie się burzy.

Najbardziej sprzyjająca temperatura dla opadów śnieżnych waha się w granicach ośmiu stopni +4 i —4. Jeżeli jest stosunkowo ciepło, to powierzchnia kryształków taje, przez co kryształki zbliżają się, tworząc większe lub mniejsze płatki. Najmniejsze są „brylantowe" płatki śniegu w okolicach podbiegunowych. W temperaturze poniżej 20 stopni śnieg wogóle nie pada, bo wówczas powietrze zawiera zamało wilgoci. Bardzo zimny śnieg skrzypi pod nogami, co powodowane jest łamaniem się kryształków. Śnieg taki, zwany **„kopnym",** nie zbija się w bryły, jak np. ponowa, padająca w górach, zwłaszcza w temperaturze zbliżonej do zera.

Rozróżniamy nie tylko różne rodzaje śniegu, ale i różne rodzaje lodu, które fizyka dzieli na trzy kategorje. Lód ten różni się nie tylko krystalizacją, ale i innemi swojemi właściwościami, które zależą w wysokiej mierze od ciśnienia. Pod ciśnieniem 2200 kg np. lód taje już w temperaturze —22 stopni. Jeżeli jednak ciśnienie trwa przez dłuższy czas, to powstaje lód kategorji II i III, który i przy najwyższem ciśnieniu nie taje.

Lód naszych wód słodkich jest lżejszy od wody i dlatego pływa po jej powierzchni, gdy tymczasem lód kategorji II i III jest od wody cięższy i idzie na dno. Podczas tajania jego objętość nie zmniejsza się, jak u lodu zwykłego, ale się powiększa. **Nie wszystek lód jest zatem jednakowy.**

W życiu codziennem coprawda, mamy do czynienia zawsze tylko z lodem kategorji I, który w temperaturze —4 stopni jest lżejszy niż przy 0 stopniach, woda zaś w temperaturze +4 stopni jest najcięższa, tak, że lód pływa po niej. Dlatego też rzeki i stawy nasze zamarzają od góry, co ma wielkie znaczenie dla żyjących w niej organizmów, które w zimie chronią się w głębsze warstwy wody. Nie wszystkim wiadomo, że grubość pokrywy lodowej w czasie silnych mrozów powiększa się wolniej, niż w czasie mrozów umiarkowanych. W pierwszym bowiem wypadku tworzy się nad powierzchnią lodu warstwa mgły, która jako zły przewodnik ciepła odgrywa rolę izolatora. Gdy temperatura wznosi się, mgła ginie, mróz dochodzi do powierzchni lodu i powoduje głębsze jego zamarzanie.

Stwierdzono wstrząsy ziemi w północnej Szwecji.

Sztokholm, 6 lutego. **W niedzielę stwierdzono w północnej Szwecji trzy lekkie wstrząsy ziemi. W wielu miejscowościach skutkiem wstrząsu zadrżały szyby w oknach.**

Zjawisko to łączą koła naukowe z obserwowanym od dłuższego czasu podwyższaniem się lądu Skandynawji.

*

Wypadki podnoszenia się lądu nie są tak rzadkimi w dziejach świata, jakby się to wydawało. Niejednokrotnie towarzyszą im wypadki zapadnia się kontynentów położonych o setki, a nawet o tysiące mil dalej. W jednym z ostatnich numerów czasopisma „Zeitschrift für Erdkunde" pisze Irmfried Siedentop o zaobserwowanym przez angielskich geologów zjawisku zapadania się Anglji.

Wyspy brytyjskie zapadły się w ciągu ostatnich stuleci o 22,5 cm. Ponieważ objaw ten występuje niezmiennie w ciągu każdego roku, przeto obliczono, że **po 530.000 lat Anglja całkowicie zostanie pochłonięta przez morze.** Przed 100.000 lat wyspy brytyjskie wyłoniły się z morza skutkiem wpływu epoki lodowej. Stanowiły one wówczas jedną całość z kontynentem Europy i już wówczas Anglja zaczęła zanurzać się w morzu, przyczem zapadanie się lądu wynosiło 2.25 mm rocznie. W ostatnich 10.000 lat zapadanie to dosięgło około 20 m.

W każdym razie Siedentop przestrzega przed wyciąganiem zbyt daleko idących wniosków z tego objawu, ponieważ istnieje możliwość, że zjawisko zapadania się lądu zostanie zahamowane w ciągu pół miljona lat. Utrata lądu w każdym razie daje się zauważyć i **kosztuje ona rocznie wiele setek tysięcy funtów.** Do utraty lądu, spowodowanej zatapianiem się kontynentu, dochodzą **wpływy erozji na wybrzeżu.** W samem hrabstwie Yorkshire w latach od 1833 —1912 zanotowano opadek wybrzeża o 160 m.

Wojska japońskie starły się z Chińczykami.

Szanghaj, 6 lutego. — W poniedziałek rano, na południowym terenie wojny rozpoczęły wojska japońskie **gwałtewne natarcie na oddziały wojsk chińskich,** z m k n i ę t e **od dwóch dni w okolicy Pingjang, w prowincji Kwangsi.** — Wśród wojsk chińskich, których siły obliczane są na 200.000 żołnierzy, powstał popłoch, powiększany wskutek nieustannych ataków lotnictwa japońskiego.

W górzystych okolicach prowincji Kwangsi nadal **toczą się zacięte walki.**

KRONIKA.

Bezpośrednie połączenie kolejowe Warszawy z Wiedniem odzyskane.

(=) **Bratysława,** 5 lutego. — Przy udziale przedstawicieli dyrekcji kolejowej w Opolu i dyrekcji kolei słowackich odbyło się w ub. niedziele uroczyste **otwarcie i oddanie do użytku tunelu kolejowego pod Jabłonką, ostatnio gruntownie odnowionego.** Dzięki temu zostanie w dniach najbliższych podjęta bezpośrednia komunikacja na linji Warszawa — Czadca — Bratysława — Wiedeń, przerwana z początkiem września ub. roku wskutek działań wojennych.

O usprawnienie ekspedycji bagażu kolejowego.

(=) **Kraków,** 6 lutego. Ruch bagażu kolejowego na Kolei Wschodniej jest w dalszym ciągu bardzo znaczny. Celem przyspieszenia manipulacji bagażem kolejowym władze kolejowe postanowiły, że **od dnia 10 lutego 1940 r. nadawca bagażu ma zaopatrzyć poszczególne przesyłki bagażowe w swój własny adres oraz adres odbiorcy. Przesyłki bagażowe wolno zaopatrywać w znaki i numery jak to było dotychczas praktykowane.**

Wszystkie napisy i znaki muszą być wyraźnie wypisane i trwale przymocowane do sztuk bagażu. Wszystkie napisy i znaki musza oczywiście zgadzać się z danemi, wypisanemi w listach przesyłkowych.

Pożar młyna w Krakowie.

1200 cetnarów otrąb i 250 cetnarów mąki padło ofiarą płomieni.

Kraków, 6 lutego. **We wczesnych godzinach porannych w poniedziałek wybuchł wielki pożar w młynie „Ziarno" na Zabłociu w Krakowie.** Mimo energicznej akcji straży pożarnej ogień strawił główny budynek z urządzeniami młyńskiemi. Ofiarą płomieni padło 1200 cetnarów otrąb i 250 cetnarów mąki. **Znaczne zapasy mąki, znajdujące się w piekarni, położonej w pobliżu zostały w całości uratowane.**

O szczegółach pożaru dowiadujemy się nast. szczegółów: już w niedzielę wieczorem zajęły się deski w kotłowni, ale miejscowi robotnicy zdołali ogień ugasić, zanim przybyła wezwana straż pożarna. Nad ranem stróż nocny zauważył jednak, że dach budynku z maszynami stoi w płomieniach. Wezwano natychmiast straż pożarną, która zajęła się osłoną pobliskich składów otrąb i mąki. Pracę utrudniał silny mróz. **Udało się jednak uchronić od pożaru składy oficynowe mąki oraz piekarnię, która o tej porze była pełną chleba, przygotowanego do wysyłki.**

Widok spalonego budynku robi przykre wrażenie, gdyż ogień strawił całe wnętrze, okna i drzwi a także słupy żelazne zostały powyginane skutkiem straszliwego żaru. Według opinji rzeczoznawców pożar mógł być spowodowany przez dwie przyczyny. Albo został on wywołany przez nieugaszone iskry, które po przewodach izolacyjnych prądu elektrycznego dostały się do maszynowni i tam wywołały większy ogień, który następnie objął urządzenia młyńskie, albo też podczas gaszenia palących się desek w kotłowni zawilgocono przewody elektryczne, skutkiem czego powstało krótkie spięcie i ono wywołało tak olbrzymi pożar.

Wolne posady

CHŁOPIEC do posług biurowych wynagrodzenie 30 zł miesięcznie. Starowiślna 12, m. 22, ofic. lewa. między 1—3. 4056

DOCHODZĄCA potrzebna zaraz, Kraków, Ujejskiego 10/4. — Zgłoszenia 9—11 rano. 4064

CHŁOPIEC do posyłek od 16 lat potrzebny — Technomobilia — Basztowa 18. 4081

UCZENNICA moduiarstwa potrzebna „Marysław“ Rynek 9, pasaż. 4092

OGRODNIK potrzebny do pracy w inspektach i w ogrodzie. — Praktykant zamiejscowy potrzebny do handlu kolonjalnego, śniadankowego. Zgłoszenia piśmienne dokładnym opisem życiorysu: Zaborski, Kraków, ul. Kazimierza W. 67. 4106

POTRZEBNA młoda obsługaczka. Zgłaszać się 2—5 pop. Helclów 7. 4120

HANDLOWIEC branży drzewnej, rzutki, rutynowany, potrzebny. — Szczegółowe oferty: Goniec Krak., Kraków, — „Nr. 4084“. 4084

PANIENKI inteligentnej do prowadzenia skromnego gospodarstwa na prowincji, poszukuję za całkowite utrzymanie. Zgłoszenia osobiste dziś wtorek, Retoryka 26, IV piętro na wprost, od 16—18-tej. 4134

PRZYJMĘ dziewczynę zdrową do posług, któraby równocześnie pełniła funkcję kelnerki w małym barze. Pierwszeństwo sieroty i wysiedlone. Zgłoszenia z podaniem warunków do Gońca Krak., Kraków, — „Nr. 4135“. 4135

WYNAGRODZENIE posadę otrzyma, kto kapitaliście podda interes stały, dorazowy. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4166“. 4166

POTRZEBNA służąca samodzielnie gotująca, za naukę kroju. — Warszawska 4, m. 4. 4187

MŁODA dziewczyna, mówiąca po niemiecku, na półdniowe zajęcie poszukiwana. Zgłoszenia osobiste: piątek od 12 do 1-ej, Al. Słowackiego 31/10. 4199

PRAKTYKANTA rzemieślniczego, praktykantki ekspedjentki Zakładu nożowniczo-szlifierskiego — „Rekord“, Kraków, Poselska 19. 4200

Posad poszukują

SZOFER-MECHANIK zdolny, znajomość niemieckiego, skromnych wymagań, szuka pracy Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 3635“. 3635

OGRODNIK warzywnik kwieciarz starszy samotny obejmie posadę we dworze, willi lub fabryce z dozorstwem. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4022“. 4022

RZĄDCA administrator, — Ślązak, wszechstronna długoletnia praktyka w Niemczech i Małopolsce wschodniej, pierwszorzędne świadectwa, szuka posady. — Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4164“. 4164

KASJERKA, uchodźczyni, młoda, samotna, prosi o pracę w jakimkolwiek przedstwie lub sklepie Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4131“. 4131

KOBIETA kulturalna, rozwódka, lat dwadzieścia siedem, zajmie się gospodarstwem u samotnej osoby inteligentnej, lub bufetem w interesie. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków. — „Nr 4184“. 4184

ZARZĄDCZYNI najwytworniejszego lokalu — warszawskiego, poszukuje kierownictwa kasyna, klubu, kawiarni lub sklepu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4169“. 4169

MŁODA, średnie wykształcenie, znajomość ukraińskiego, początki niemieckiego, poszukuje pracy. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4168“. 4168

PIELĘGNIARKA kwalifikowana. kilkuletnia praktyka, dobre polecenia, poszukuje pielęgnacji — zajmie się domem chorej osoby. — Wymagania skromne. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4149“. 4149

DYPL. TECHNIK chemik poszukuje jakiejkolwiek pracy. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4153“. 4153

MŁODA panienka, bez środków do życia poszukuje jakiejkolwiek pracy. - Zgłoszenia: Goniec Krak Kraków, „Nr. 4154“. 4154

PANIENKA z niemieckim i muzyką przyjmie posadę wychowawczyni lub do składu. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Nowy Sącz „41“. 103K

Kupno

FUTRA oraz wszelką garderobę kupuję. Kraków, Florjańska 18, — II piętro oficyny. 4043

ZŁOTY zegarek, pierścień bryiantowy obrączkę kupię. Kraków, Florjańska 18, II. piętro oficyny. 4044

FORTEPIAN, pianino, fisharmonję — kupi „Ksiądz“. Zgłoszenia — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4060“. 4060

OBRAZY kilka dobrych — kupię. — Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4051“. 4051

WSZYSTKO kupimy! Płacimy gotówką! Sklep Komisowy Kupisz — Sprzedasz — Zarobisz, Rynek Główny 26, I p., telef. 188-36. 4192

NOSZONĄ męską garderobę kupuje, płacę dobrze: — Gazowa 11/14. 4186

ZŁOTE pierścionki, bransolety itp. kupię: Grodzka 2, m. 9, oficyny I piętro. 4188

MASZYNĘ do pisania kupię. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4074“. 4074

ZĘBY STARE kupuje Zakład dentystyczny — Stradom 15, — m. 5. 4104

ANATOMJĘ Bochenka całość kupię okazyjnie. Zgłoszenia: Kraków, Krowoderska 50, m. 6. — 4103

MASZYNĘ do szycia zakupi, płacąc najwyższą cenę — „Pośpiech“, Starowiślna 21. 4025

PŁACI pełną wartość za wyroby złote, — nowoczesne aparaty fotograficzne, kryształy, — antyki — Biuro handlowe Aleja Słowackiego 18, I. p. 4099

KUPIĘ 2 srebrne lisy, nowe, względnie mało używane. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4094“. 4094

KUPIĘ maszynę do szycia krytą w dobrym stanie, dobrej marki. Zapłacę gotówką. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4122“. 4122

MASZYNY od pisania, liczenia kupuje Skład Maszyn, Kraków, Podwale 7. 4072

ZĘBY przegryzione kupuje, przerabia Zakład dentystyczny Florjańska 29. 4062

NATYCHMIAST kupię aparat piwny, ladę. szafę, stoły, stołki. — Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 4138“. 4138

KUPIĘ narty używane, w dobrym stanie dla osoby wzrostu 1.80 m. Oferty proszę kierować: — Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 4139“. 4139

KREDENS kuchenny, pokojowy, stół rozsuwany, krzesła — koc, kupię okazyjnie. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków, „Nr. 4140“. 4140

FUTRO męskie w dobrym stanie kupię. — Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 4141“. 4141

WYCZÓŁKOWSKIEGO obraz kupię. — Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 4091“. 4091

STARE ZĘBY kupuje i przerabia zakład dentystyczny Dietla 60. 4090

WARTOŚCIOWE przedmioty: sypialnie, jadalnie, pianina, futra, maszyny kupuję. Kraków, Wielopole 10, Wyrwicz. 4061

PARCELĘ kupię od właściciela. Wiadomość przez grzeczność w Chrześcijańskim Sklepie Komisowym. Kraków, ul. Tomasza 30. 4204

TOALETKĘ ciemną, bujak, nakrycie stołowe, porcelanę, karnisz, obrazy, tace kupię. Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4170“. 4170

KUPIĘ salonik, porcelanę, pokój z tapczanem. Zgłoszenia: Smoleńsk 27, m. 6. 4177

SALONIK, dywan perski, futro perskie lub skórki, srebro stołowe 6- lub 12-osobowe, ładną porcelanę dekoracyjną, kryształy kupię: Kraków, Karmelicka 58. m. 4. 4178

PARCELĘ ładną, słoneczną, okolica Salwator, Przegorzały lub Wola Justowska, kupię za gotówkę Łaskawe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4179“. 4179

WAGĘ sklepową stemplowaną kupię. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 4047“. 4047

KUPIĘ wyżymaczkę mało używaną lub nową. Zgłoszenia Goniec Krakowski Kraków — „Nr. 4128“. 4128

KUPUJĘ antyczną porcelanę, biżuterję złotą, kryształy, — srebro stołowe, — dobrze zapłacę. — Zamenhofa 9 m 2a godz. 8—6. 3657

ZŁOTĄ bransoletkę, zegarek, pierścionek kupię. Ulica Jabłonowskich 7, I piętro, m. 4. między 3—6 — 4015

ŻELIWO lane kupię w każdej ilości. Zgłoszenia do Gońca Krakowskiego — Kraków — „Nr. 3538“. 3538

KUPUJEMY wszelkie realności. Gotówka natychmiast! Kontrakty sprzedaży bez żadnych trudności! Zamiejscowe zgłoszenia przesyłać pocztą: „Informator“ Kraków Pijarska 19. Telef. 116-45 13167

KATOLIK kupi okazyjnie zegarek złoty. — pierścionek z bryłantem, ewentualnie bransoletę. Zyblikiewicza 8, m. 2, godz. 17—19. 3490

KTO ma coś do sprzedania z garderoby, patefony, aparaty fotograficzne, lub inne wartościowe przedmioty, — niech zgłosi się ul. św. Krzyża 7, Pralnia Chemiczna i Sklep Komisowy. 3300

UMYWALNIĘ lekarską, krzesło ginekologiczne oraz inne przedmioty urządzenia gabinetu kupi okazyjnie lekarz. Zgłoszenia: Goniec Krak., — Kraków — „Nr. 3656“. 3656

BIŻUTERJE nakrycia stołowe, łój na mydło kupi — Pośpiech Starowiślna 21. 3427

KUPIMY mało używane maszyny do szycia, bieliznę, garderobę, biżuterję. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków „Nr. 4002“. 4002

KUPIĘ dużą szafę używaną z półkami na bieliznę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr 4115“. 4115

KUPUJĘ stare zupełnie zniszczone poduszki, materace, otomany, tapczany. Berka Joselewicza 21, m. 4. 4114

KUPIĘ zaraz urządzenie kolejki żelaznej, tysiąc metrów oraz maszyny fabryki stolarskiej. Pilne zgłoszenia kierować przez grzeczność: Banek, — Tarnów, Klikowska 25. 4112

WSZYSTKO kupuję! — Płacę najwyższe ceny! Krupnicza 14/5. 4109

TAPCZAN, 2 łóżka żelazne kompletne (lub metalowe), szafę dobry stan, kupi wysiedlony. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr. 4065“. 4065

KUPIĘ lepszy zbiór U. S. A. oraz Polski, płatny w Krakowie. Dokładne oferty nadsyłać: Szyler Wład.. — Laurahütte O-S. Maystr. 3. 4142

KUPIĘ wagę uchylną dziesiętną, gabilotkę, wózek ręczny. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4145“. 4145

Sprzedaż

FILATELISTOM najkorzystniej spienięża zbiory: firma „Mundus“ Rynek 37. 2837

PIANINO zagraniczne, czarne, krzyżowe — sprzedam: Mikołajska 6, I/4. 4005

MEBLE kuchenne, przedpokojowe, pokoje dziecięce: Specjalny Skład Bracka 6. w podwórcu. 4031

KTO SZUKA!! kamienicy, willi, domu, parceli, majątku ziemskiego, gospodarstwa rolnego — pensjonatu, fabryki, sklepu! — Sprzedajemy! — Największy wybór kupna bez żadnych trudności. Hipoteka uregulowana. „Informator“ Kraków, Pijarska 19. Telefon 116-45. — Informacje bezpłatnie! 13166

MŁYŃSKIE maszyny i przybory wszelkiego rodzaju dostarcza Biuro techniczne dla budowy młynów, Kraków, ul. Mazowiecka 35. 3584

ZAKOPANE Okazja! — Biuro Zleceń „Morskie Oko“, Krupówki, sprzedaje — kupuje wille, pensjonaty, parcele budowlane. Wystrzegać się pokątnych pośredników! 2631

BIBUŁKI papierosowe nadeszły. EN-A EM Karmelicka 58. 3407

20 MORGÓW z ośrodka Ojców 45.000 — sprzeda Biuro Arcta, — Kraków, Florjańska 18. 4042

APARAT do powiększeń fotograficznych „Filmar“ Müller und Wertzig — Dresden sprzedam za 330 zł. — Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4053“. 4053

HARMONJĘ koncertową, piękne tony, 120 basów sprzedam — Kraków - Podgórze, Hetmańska 5, m. 23, III p. 4105

KIL'MY okazyjnie sprzedam. Pędzichów 15, m. 3, od 12 do 16. 4110

PARCELE koło dworca w Zabierzowie — sprzedam. Wiadomość: Karmelicka 39, m. 4, między 16—18. 4096

KREDENS stołowy, — umywalnię dużą, lustro, firanki, — portjery, story, kilimy, zegar, — obrazy, kuchenkę — sprzeda. Michałowskiego 15/16. 4093

BUTY męskie z łyżwami 43 sprzedam, Helclów 7. 4118

DZIESIĘĆ mórg ziemi pierwszorzędnej pod Krakowem cena 60.000. Parcela uzbrojona 32.000 zł, parcela uzbrojona willowa 28.000. Willa pełnokomfortowa — nowobudowana jednorodzinna 65.000 — nadto szereg realności okazyjnie sprzeda „Lokata“ — Kraków. Łobzowska 4. 4123

KOWALSKĄ maszynę do gięcia raf silną sprzedam zaraz. Zgłoszenia: 11—1, Kraków, Powiśle 5 — ślusarnia. 4080

ROWER MĘSKI sprzedam. Wiadomość: ul. Kościuszki 24, m. 27. 4079

SPRZEDAM buty narciarskie męskie, narty. Zyblikiewicza 5, m. 74. 4089

NECESER skórzany, prawie nowy, sprzedam. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4127“. 4127

PATEFON wraz z płytami do sprzedania. — Zgłoszenia: Kraków X, ul. Na Ustroniu 3/2. 4136

MASZYNA do szycia dla krawcowej — do sprzedania: ulica Józefińska Nr. 35 ślusarnia. 4137

FUTRO męskie spód prawdziwe nutria (małpy), nowy wierzch angielski do sprzedania. Goniec Krakowski Kraków „Nr 4173“. 4173

LUSTRO duże sklepowe sprzedam. Podwale 5, — obok księgarni, — od 2—4. 4195

1 MÓRG pola parcelacyjnego i 300 sążni do tego, pretensja spłatu 750 Zł za Wolą Justowską, cena 8000 Zł. — Dom nowy murowany, piętrowy, cena 45.000 Zł. Kulczyk Karol, Kraków, Stara Olsza, Wolności 54. 4163

SKLEPOWE urządzenie kompletne — sprzedam. Wiadomość z grzeczności — Wolna, — plac Szczepański 2. 4165

MASZYNY do pisania, liczenia najtaniej: Skład Maszyn — Kraków, Podwale 7. 4073

DO sprzedania piec szamotowy. Zgłoszenia: ul. Tomasza, — Wypożyczalnia książek, „Biblos“. 4069

DO sprzedania większa parcela gruntowa, bezpośrednie sąsiedztwo tramwaju, najpiękniejsza dzielnica miasta, pewna lokata kapitału. Zapytania Goniec Krakowski, Kraków — Wielopole 1. — „Nr 4088“. 4088

SAMOWAR do sprzedania. Łobzowska 21 — m. 6. 4087

HARMONJĘ włoską i patefon 2-sprężynowy — sprzedam. Florjańska 3/8. — 4202

PATEFON walizkowy najlepszej marki — „His Masters Voice“, płyty — sprzedam. Dwernickiego 7, m. 9. 4049

HALA KOMISOWA Karmelicka 17. sprzedaje, kupuje, przyjmuje w komis „wszystko“ meble, urządzenia domowe, — fortepiany, pianina, instrumenta lekarskie, muzyczne, maszyny do szycia, pisania, dywany, antyki, zegary, wagi, garderobę — Uwaga- Karmelicka 17. Telefon 232-19. 4059

ZIEMI kilka morgów — najlepsza gleba (Mogiła) 65.000 — sprzeda „Transakcja“, Kraków, Szewska 7, m. 8. 4146

OKAZJA! Na uregulowanie długów sprzedam 7 morgów ziemi, 12 klm od Krakowa — 63.000 zł. — drobne banknoty. — Wiadomość: ul. Sołtyka 7, m. 9. od godziny 9—10 i od 2—4. 4160

1 HEKTAR ornej — blisko Krakowa — sprzedam zaraz — 10.000. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4201“. 4201

SPRZEDAM maszynę do szycia krawiecką. — Handlarze wykluczeni. Szlak 31/5. 4181

SPRZEDAM spód popielicowy, szal agielski, — szal krety, narzuta z włóczki. Kraków, św. Tomasza 27, m. 9. 4176

FUTRO damskie perskie w bardzo dobrym stanie do sprzedania. — Goniec Krakowski, Kraków. „Nr 4172“. 4172

JADALNIĘ barokową, kasę ogniotrwałą, tapczan biurko, — fortepian, lodownię, pakę na węgiel sprzedam, ulica Dominikańska 1, m. 1. — 4191

Matrymonjalne

MŁODA panienka pozna pana — cel matrymonjalny. — Oferty: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4086“. 4086

TRZYDZIESTODWULETNI z akademickiem wykształceniem, ożeni się szybko z niezależną panią. Nieanonimowe zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4158“. 4158

URZĘDNIK samotny, 52 lat, pozna odpowiednią panią w celu matrymonjalnym. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4182“. 4182

ADMINISTRATOR majątku ożeni się z panną lub wdową do lat 40 — narodowość obojętna. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4183“. 4183

UROCZA przemysłowa. — młoda, — skarb. szczere serce, wierność, pragnie poznać szlachetnego człowieka. Cel matrymonjalny. — Zgłoszenia fotografja: Goniec Krak., Kraków. „Nr. 4190“. 4190

ŚREDNIO zamożny kupiec, kawaler, lat 36, pozna w celu matrymonialnym panią inteligentną, miłą i gospodarną. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków, „Nr 4150“. 4150

Lokale

GOSPODARZE otrzymują lokatorów bezwarunkowo zaufanych. Lokatorom zaś polecamy mieszkania: Mikołajska 6, I piętro. Centralne Biuro Mieszkaniowe. — 2148

POKÓJ NIEUMEBLOWANY z łazienką komfort wolny. Wiadomość: Sienkiewicza 3a, m. 4. 4116

NOCLEGI — śródmieście! — Przyjmuję do godziny $21^{1}/_{2}$. — Krupnicza 14/5. 4108

POLICJANT polski, kawaler, lat 26, poszukuje pokoju bez umeblowania, — śródmieście, możliwie utrzymaniem. — Goniec Krakowski, Kraków, „Nr. 4107“. 4107

JEDNEGO lub dwóch pokoi umeblowanych lub nie, z komfortem, z osobnem wejściem — poszukuje od zaraz. Zgłoszenia: Goniec Krakowski Kraków „Nr. 4180“. 4180

NOCLEGI Starowiślna 12, m. 16, II ofic. — 4156

POSZUKUJĘ w Krakowie lokalu z urządzeniem lub bez na wyszynk, czynsz zgóry. Zgłoszenia Goniec Krakowski, Kraków, — „Nr 4101“. 4101

POSZUKUJĘ pokoju umeblowanego w pobliżu śródmieścia, ze światłem, opałem, obsługą, — opieką dla dziecka. Zgłoszenia: Goniec Krakowski. Kraków — „Nr 4098“. 4098

DWA pokoje, przedpokój, kuchnia, łazienka III piętro, przy plantach śródmieście. Zgłoszenia: Goniec Krakowski, Kraków — „Nr. 4095“. 4095

DWÓCH panów poszukuje pokoju w centrum — jeden z pościelą. Zgłoszenia do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4124“. 4124

POKÓJ kuchnia z meblami lub bez tylko samotnym od 15 lutego do wynajęcia. Helclów 7. 4119

MIESZKANIE umeblowane 2, lub 3-pokojowe z kuchnią, względnie z prawem użycia kuchni — szukam zaraz. Oferty: Goniec Krakowski Kraków, „Nr 4066“ 4066

NOCLEGI, pokoje wolne — informacje Sławkowska 4/III. 3679

URZĘDNIK poszukuje pokoju w śródmieściu na godziny popołudniowe od 5—9. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4083“. 4083

MIESZKANIA pokoje umeblowane, lokale — sklepy — poleca Domy, parcele, sprzedaje. Zgłoszenia przyjmuje bezpłatnie — „Gwarancja“ — Karmelicka 17. Telefon 232-19.. 4057

NIEMIECKI urzędnik, — 1.85 wysoki, poszukuje u aryjczyków od 12 lutego jednego lub dwóch, dobrze umeblowanych pokoi z łazienką. Zgłoszenia z podaniem ceny do Gońca Krak., Kraków, „Nr. 4155“. 4155

POSZUKUJĘ w śródmieściu 2 lub 3 pokoi z kuchnią, komfort, I piętro, od 15 lutego, dla właścicielki sklepu. Zgłoszenia: Goniec Krak.. Kraków, „Nr. 4129“. 4129

MIESZKANIE jedno- lub dwupokojowe, okolica ul. Lubicz — wynajmę. Zgłoszenia: Goniec Krak., Kraków, „Nr. 4144“. 4144

PRZEJEZDNYM pokój niekrępujący — wygodne noclegi: Pierackiego 23, m. 1. 4151

Nauka i wychowanie

HANDLOWY półroczny kurs prof. Nycza — Senacka 6 od lutego Maszynopisma kursy sześciotygodniowe codziennie. Świadectwo. 3556

KURS rękawiczek i galanterji skórzanej. Kraków, ul Starowiślna 33, m. 13. 4161

NIEMIECKICH lekcyj udziela rutynowana Niemka. Kraków, — Sienkiewicza 3a, m. 7. 3607

Różne

PRZEWOZY towarów autami, ciągnikiem, końmi, — Jabłonowskich 4, m. 4. 4126

INSTALACJE światła elektrycznego, dzwonków oraz naprawy — wykonuje koncesjonowany Armatys, — Kraków, Stolarska 6. 4133

KAPITAN Ślizewicz Kazimierz z 83 p p. Kobryń, znajduje się w Oflag IX B. Gefangenennummer 433 Prosi rodzinę o wiadomości. 4009

ZAWOJSKI Zbigniew, Karmelicka 9, oficyna 14 — da wynagrodzenie za adres Rodziców i Siostry. 3685

DNIA 2 na 3 lutego w nocy, w pociągu na linji Krosno-Stróże, skradziono teczkę z dokumentami i markami firmy Singer. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za wynagrodzeniem znajdujące się w teczce dokumenty: marki kontrolne po zł. 5 od Nr. 5185501 — 600, od 5185601 — 700 5184544—600 i po 1 zł. od 2731204—300 — unieważniamy. — Singer Sewing Machine Company, — Tarnów, Krakowska 2. 4050

PIOTR Kawa i Józef Wronka unieważniają zgubione kartki chlebowe Nr. 2127, 2123. 4130

SZUKAM Zygmunta Krogulskiego, Szyler Władysław. Laurahuette O. S. — Maystr. 3 4143

ZGINĄŁ pies, spaniol — czarno-biały. — Łaskawy znalazca proszony o odprowadzenie na ul. Piłsudskiego 17. Zakład fotograficzny. — 4148

ZGUBIONĄ kartkę chlebową Nr. 3219 na 15 osób unieważniam. 4117

UNIEWAŻNIAM zagubiony dowód osobisty — Łuczyński Konstanty. 4123

KONCESJE sprawy podatkowe uskuteczniam Kraków, Krakusa 20. 3143

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę chlebową Nr 4381 Kraków XXII — Józefińska 9. — 4102

UNIEWAŻNIAM zgubiony Bescheinigung. — Głowacki Władysław. 4132

ZŁOTE — SREBRNE przedmioty, zegarki, zegary — przyjmuje do komisowej sprzedaży Armatowicz. Rynek 17, sklep. 3676

GARDEROBA w restauracji „Grand“ do wydzierżawienia. — Wiadomość na miejscu Kraków, Sławkowska 5/7, (Hauptstrasse). 4018

KURSY MODNIARSTWA obejmujące całokształt zawodowej nauki. — Wpisy: Salon Mód Nartowska, Kraków, Mikołajska 13. — 3495

FARBIARNIA i Chemiczna Pralnia Witalskiego, Kraków, Krowoderska 70, św. Krzyża 12, Wrocławska 12, Józefińska 9, wykonuje wszelkie roboty solidnie i tanio. 3299

REUMATYZM, NERWOBÓLE postrzały leczy jedynie Sapomenthol Matuli, niezbędny również przy grypie. Do nabycia we wszystkich aptekach. 88k

RANY, CZERAKI róże, wszelkie ropienia leczy tylko Kamphenol Matuli. Do nabycie we wszystkich aptekach. 89k

DENTYSTA ŁOBODZIŃSKI z Wielkopolski, przyjmuje 9—1 i 3—6 Kraków, ul. Mikołajska 5. I p. 3058

KALENDARZ książkowy, polski na rok 1940 jest w sprzedaży. Kalendarz na przeszło 180 stronach druku, zawiera cenne artykuły z każdej dziedziny gospodarstwa domowego, uwzględniając wyrób cukru, mydła, kawy, pasty itp. — Cena zł 3, z przesyłką zł 4. Poszukiwani są odsprzedawcy. — Transakcja gotówkowa. Adres: Administracja „Hasła Ogrodniczego“, Tarnów, ul. Matejki 11 a 83k

GABINET lekarski dla chor. wenerycznych — (kobiety i dzieci), skórnych i kobiecych. Ordynuje kobieta lekarz od godz. 9—1 i 4—8 przy ulicy Grodzkiej 48/3. Kosmetyka lekarska. Pielęgnacja cery i włosów. 4097

ZWOLNIENIA jeńców, podania, otwarcia sklepów przeprowadza Biuro Pośrednicze, Sławkowska 4/III. 3678

ZNACZKI POCZTOWE

zanim sprzedasz. spytaj mnie. Płacę najwyższe amatorskie ceny. Florjańska 5, m. 16 od 3—5. 4203

UNIEWAŻNIAM skradzione mi w Krakowie w sierpniu 1939 następujące dokumenty na nazwisko Dr Andrzej Czesław Dynowski, albo Denowski: Świadectwo dojrzałości z r 1913, dyplom lekarski, wydany przez Uniwersytet lwowski r. 1924. pozwolenie na wykonywanie praktyki lekarskiej. wydane przez Ministr. Spraw Wewnętrznych, świadectwo praktyki lekarskiej, obywatelstwa, metryki urodzenia i ślubów Andrzeja Czesława, Piotra, Jana, Andrzeja, Franciszka z r. 1930 — 1769. wydane przez Urząd Parafjalny w Złotnikach i inne dokumenty. 4157

Bezpłatne informacje w sprawach handlow. (Na odpowiedź dołączyć znaczek.)

Pisze **PODANIA**, wykonuje wszelkie **TŁUMACZENIA** na język **NIEMIECKI**
A. TERLECKA i A. TERLECKI
Kraków, **FLORIAŃSKA 55.**
Telef. 180-25. Firma chrześcijańska
— Specjalność: sprawy handlowe, podatkowe i techniczne. —

ZAGUBIONE dokumenty osobiste i Bescheinigung unieważniam. Józef Cholewa. 4159

PROSZĘ o wiadomości o zaginionym Sendurze Antonim, sierżancie z Krakowa — przesłać żonie: Kraków, Topolowa 33. 4085

ZGUBIONO (cukiernia Głogowieckiej — ulica Szczepańska) — portmonetkę z pamiątkowym zegarkiem. Znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem: Batorego 20, I p. lewo. 4152

MYDŁA! Niezawodny sposób wyrobu mydeł sprzedam. — Sławkowska 4, III. 3677

DWUPOKOJOWE położenie obojętne, potrzebne natychmiast. Zgłoszenia do Centralnego Biura Mieszkaniowe, — Mikołajska 6, I. piętro. 4171

SPÓLNIKA przyjmie aryjskie biuro pośrednictwa nieruchomościami. Potrzeba kilkaset — reklame. Goniec Krak. Kraków, — „Nr. 4167“. 4167

INWENTARZE, cenniki sporządza Biuro Zleceń, Majewski — Krowoderska 41. 4174

KLIMCZAK Wiktor Jerzy — proszony o natychmiastowe skomunikowanie się z Karyłowskim, Warszawa, Koszykowa 44. 107K

KTO-BY miał jakąkolwiek wiadomość o plutonowym rez. 4 pułku saperów Rudolfie Januszce. łaskawie zawiadomi żonę, Przemyśl Niemiecki, Orląt Przemyskich 10. 4113

WARSZAWA wszelkie zlecenia załatwi Biuro Zleceń, Majewski, Kraków, Krowoderska 41 — wyjazd jutro. 4175



Niżej podpisane banki w likwidacji donoszą, iż przyjmują nadal aż do odwołania na spłatę długu na rachunkach oraz wykupno protestów i weksli, banknoty 100.— i 500.— złotowe.

Termin odwołania ogłoszony będzie w lokalach wyżej wymienionych banków.

Bank Zachodni S. A. Kraków, Rynek gł. 44
Powszechny Bank Związkowy w Polsce S. A. Kraków, Rynek gł. 44
Dom Bankowy A. Holzer, Kraków. 4121

Krakowska Huta Szkła

KRAKÓW, ulica Lipowa Nr. 3 przyjmuje zamówienia na flaszki i skupuje stłuczkę białą i półbiałą w każdej ilości. 96K

HURTOWNIA SZKŁA

R. A. PATZAK i Ska
Kraków, Starowiślna 31
Szkło okienne na składzie.

Zakupuję wagonowo

KOSZE

z zielonej wikliny do balonów szklanych 20, 25, 40 i 60 Ltr. oraz prasowaną i prostą **SŁOMĘ**. Oferty proszę kierować pod adres: Rektyfikacja S. A. w Piotrkowie, Obrytka 3. 102K

Za terminowe zamieszczenie ogłoszeń nie przyjmujemy żadnej odpowiedzialności.

WIPLA — DRUM. — LABOR.

Labor. Protetyki Dentystycznej
Lic. Friedrich Krupp AG Essen, Porcelana Drum, Berlin.

Wszelkie prace można wysyłać pod naszym adresem, jako próbki bez wartości do wagi 350 gramów.
Prace wykonujemy szybko i pierwszorzędnie.

Prosimy adresować: **Zollfrei 69/Ziffer 24 an Firma: Wipla—Drum Lizenc Friedrich Krupp AG Kattowitz, Lessingstrasse 7.**

Dostarczamy: **korony, luty, metale odlewne, masy do wym'aru, stal Wipla, oraz materjały dentystyczne.** Inkaso: Deutsche Bank, Krakau, Auslandskonto, Wipla - Drum — Dr. Stein. **Wkrótce własny oddział w Krakowie.** 105K

Wydawnictwo „Goniec Krakowski“, Kraków, Wielopole 1. — Telefony: 150-60, 150-61, 150-62.